

Barbara Surma
Akademia Ignatianum w Krakowie
Wybrane konteksty
edukacji dziecka
w różnych środowiskach
wychowawczych

Recenzja książki:
*Środowiskowe i językowe
konteksty edukacji dziecka w rodzinie,
przedszkolu i szkole,*
red. Elżbieta Jaszczyszyn,
Jacek Z. Górnikiewicz,
OMEP, Warszawa 2013

Zamysłem zespołu Autorów, jak czytamy we wstępie omawianej pozycji, była próba zaprezentowania pewnej idei wychowawczej, w której, po pierwsze, wychowanek w sposób wolny i świadomy będzie korzystał z proponowanej mu oferty i podejmował działania, które mu pomogą w jego rozwoju, po drugie, rodzice będą świadomie decydować o losach edukacyjnych swoich dzieci i współpracować z instytucjami edukacyjnymi.

Joanna Maria Garbula w pierwszym artykule zatytułowanym „Świat dzieciństwa w historiach rodzinnych konstruowanych przez dzieci” próbuje wskazać walory narracyjnego konstruowania rzeczywistości w tworzeniu wiedzy o sobie i świecie. Wpisuje się w ten sposób w popularyzowanie nowego podejścia do procesu uczenia się opartego na teorii konstruktywizmu. Autorka przedstawia wyniki badań, których celem było

ujawnienie znaczeń historycznych dotyczących świata dzieciństwa w konstruowanych przez dzieci narracjach (s. 15). Dzieci z różnych środowisk (miejskiego, małomiasteczkowego i wiejskiego) w ramach projektów doświadczenia historycznego przeprowadzały quasi-badania na temat dzieciństwa swoich dziadków, a następnie tworzyły teksty-narracje o swojej rodzinie. Edukacyjnym rezultatem tego projektu było zapoznanie się z historią dzieciństwa widzianego oczami starszego pokolenia. W narracjach stworzonych przez dzieci dzieciństwo swoich dziadków ujęte zostało w pięciu aspektach:

- jako okres obowiązków i pracy,
- jako czas zabaw i zabawek,
- jako okres pasji i marzeń,
- jako czas wydarzeń traumatycznych,
- jako okres pamięci smaków i zapachów (s. 18).

Dzieci miały okazję porównać okres dzieciństwa starszych członków swojej rodziny ze swoim, który charakteryzują odmienne warunki środowiskowe i historyczne, a także nadać mu własne znaczenie. Istotnym walorem tego projektu nie była tylko i wyłącznie wiedza, ale odniesienie wychowawcze. Dzieci, oceniając dzieciństwo swoich dziadków jako bardzo trudne oraz pełne obowiązków i pracy, postanowiły lepiej wywiązywać się ze swoich zadań. Czytając wypowiedzi dzieci, również Czytelnik może odkryć, jak ważne jest, by w proces edukacyjny wprowadzać inne metodyczne rozwiązania i przenieść akcent na własną aktywność dziecka.

Kolejnym poruszonym kontekstem edukacyjnym, w tym przypadku językowym, jest tekst „Dziecko w świecie dwujęzycznym” autorstwa Tetyany Malyuhiny-Kurbanow. W zglobalizowanym świecie jednym z wytycznych dla oświaty jest umiejętność posługiwania się przynajmniej dwoma językami. Dlatego już na etapie przedszkolnym wprowadza się zajęcia z języka obcego w celu ułatwienia dzieciom jego przyswajanie i uczenia się na wyższym etapie edukacyjnym. Autorka przedstawia najnowsze teorie na temat przyswajania i uczenia się języka. Wskazuje istotne różnice między nimi, co ma swoje odzwierciedlenie w podejściu do procesu nabywania przez dziecko sprawności posługiwania się językiem obcym i implementacją teorii Krashena do praktyki. Temat jest bardzo ważny i aktualny. Trzeba pamiętać, że małe dziecko przyswaja język w sposób naturalny, a nie akademicki. Autorka podaje również przykłady uczenia się języków przez dzieci w rodzinach dwujęzycznych i wskazuje, w jaki sposób wspierać ich rozwój.

W dobie przeobrażeń paradygmatycznych w pedagogice oraz cywilizacyjno-kulturowych, politycznych czy społecznych ważne jest przeanalizowanie, w jaki sposób przekładają się one na podmiotowe trakto-

wanie rodziców przez instytucje zajmujące się wspieraniem ich wychowawczej roli. Temat ten podejmuje Małgorzata Karwowska-Struczyk, prezentując swoje teoretyczne rozważania w artykule: „Rodzice w przedszkolu – balast czy koło ratunkowe?”. Zagadnienie dotyczące roli rodziny, a przede wszystkim współdziałania instytucji edukacyjnej z rodzicami, może być rozpatrywane z perspektywy historycznej, ideologicznej, etyczno-moralnej i prorozwojowej (s. 63). Autorka skupia się na wyjaśnieniu podejścia do rodziny w ostatniej perspektywie. Zwraca szczególnie uwagę na pozytywne korzyści partnerskiego podejścia do rodziców, którzy pełnią rolę prorozwojową i edukacyjną w kształceniu dziecka. Badania wskazują, że niestety w Polsce, ale nie tylko, panuje sytuacja, w której po pierwsze rodzice nie mają możliwości uczestniczenia w podejmowaniu decyzji dotyczących działania/funkcjonowania instytucji edukacyjnych, a po drugie ich współuczestnictwo przybiera najczęściej formę instrumentalną. Często placówki nie doceniają naturalnego sprzymierzeńca w stymulowaniu rozwoju dziecka jakim jest rodzina, a nawet traktują ją jako przeszkodę i starają się ją izolować (s. 76). Natomiast rodzina wraz ze swoją historią, systemem wartości, stylem wychowania, atmosferą stanowi kontekst, w którym dziecko się rozwija, dlatego informacje o rodzinie i dziecku powinny stanowić dla nauczyciela wskazówki do pracy. Autorka dzieli się informacjami na temat zestawu wskaźników ilościowych współuczestnictwa instytucji i rodziców opracowanych na zlecenie IBE. Mogą one być przydatne dla ewaluacji placówek, ale również do konstruowania narzędzi badawczych dla pracowników naukowych, studentów, których zainteresowania badawcze koncentrują się na roli współpracy z rodziną, jej ocenie i wprowadzeniu zmian w celu polepszenia jakości usług w pracy placówek dydaktycznych.

Kolejny temat oscyluje wokół kontekstów środowiskowych wychowania społecznego i procesu socjalizacyjnego. Katarzyna Citko na podstawie analizy filmu wyjaśnia, jaką rolę pełni kościół, kino i rówieśnicy w rozwoju i przyjmowaniu systemu wartości i ról społecznych. Tekst zatytułowany „Kościół, kino, rówieśnicy – determinanty socjalizacji w filmie Pedra Almodóvara *Złe wychowanie*” jest przykładem negatywnego oddziaływania środowiska na bohaterów.

Krystyna Śmietalo swoimi rozważaniami na temat „Wybrane aspekty trudności w uczeniu się” zaprasza Czytelnika do refleksji nad korelacją, jaka zachodzi między rodziną a trudnościami w uczeniu się. Co prawda Autorka zaznacza, że choć w teorii dynamicznego interakcjonizmu należy brać pod uwagę triadę oddziaływań środowiska rodzinnego, grupy rówieśniczej oraz cech tkwiących w samym dziecku na jego zachowanie, motywację czy uczenie się, to jednak rodzinie przypisuje rolę nadrzędną.

Ona determinuje wybór grupy rówieśniczej i kształtowanie cech indywidualnych. Autorka poddaje analizie wyniki badań i literaturę przedmiotu dotyczącą problemów z uczeniem się dzieci z rodzin z problemami alkoholowymi. Wyjaśnia typowe zachowania dzieci w szkole, które nauczyciel powinien umieć dobrze zinterpretować w celu podjęcia skutecznych działań eliminujących trudności w procesie wychowawczo-dydaktycznym. Problem dzieci z rodzin alkoholowych należy jednak traktować indywidualnie, a przedstawione typy przyjmowanych przez nie postaw traktować tylko jako pewien wyznacznik.

Agata Fijałkowska zwraca uwagę, jak ważne dla dziecka w wieku przedszkolnym jest przekroczenie progu instytucji w atmosferze akceptacji. W tekście „Proces adaptacji dziecka do środowiska przedszkolnego” autorka przedstawia teoretyczne i praktyczne rozwiązania organizacji odpowiednich warunków i etapów przygotowujących dzieci do stałego pobytu w przedszkolu. Zagadnienie nie jest nowe, ale istotne dla rodziców dzieci rozpoczynających edukację w przedszkolu, nauczycieli, studentów. Dla dziecka jest to nowy etap w życiu, przy braku wielu umiejętności nie czuje się ono bezpieczne. Rolą nauczycieli jest odpowiednie przyjęcie dziecka i ich rodziców, by czuli się bezpiecznie i pewnie.

Małgorzata Myszka przestrzega przed złą interpretacją gestów i mimiki uczniów w komunikacji interpersonalnej. W artykule „Mowa ciała w komunikacji między uczniem klasy I–III a nauczycielem” wyjaśnia, że aż 55% informacji człowiek przekazuje za pomocą komunikacji niewerbalnej, 37% tonem głosu, a tylko 7% to sposób werbalny. Dane te potwierdzone badaniami sugerują, jak ważne jest rozumienie mowy ciała. Bywa bowiem, że w zależności od stylu uczenia się dzieci zachowują się inaczej, niż tego czego oczekuje lub spodziewa się nauczyciel. Również nauczyciel musi pamiętać, że nie tylko co mówi, ale jaką przyjmuje postawę, ton głosu, wyraz twarzy może odgrywać znaczącą rolę w nadawaniu i odbieraniu komunikatów przez dzieci.

Emilia Stankiewicz wprowadza Czytelnika w zagadnienie mowy i języka. Na wstępie wyjaśnia różnice między nimi, by następnie przejść do analizy najczęściej występujących nieprawidłowości. Artykuł zatytułowany: „Nieprawidłowości rozwoju mowy i języka a nabywanie kompetencji komunikacyjnej u dzieci w wieku przedszkolnym” dotyczy wyjaśnienia pojęcia kompetencji komunikacyjnej i sprawności językowych w kontekście zaburzeń języka i mowy.

Ostatni tekst jest raportem z badań przeprowadzonych metodą sondażu diagnostycznego wśród pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych w całej Polsce. Agnieszka Olechowska analizuje otrzymane wyniki i przedstawia je w artykule „Metody terapii pedagogicznej

i przygotowanie specjalistów do ich stosowania – szanse i zagrożenia”. Bardzo ważnym przesłaniem Autorki jest to, że terapeuci znają i stosują wiele metod terapeutycznych, jednakże niektóre z nich nie mają uzasadnienia w naukowych badaniach i udowodnionej skuteczności. Zatem metody promowane przez różnego rodzaju ośrodki zamiast pomagać mogą stanowić zagrożenie dla rozwoju dziecka, które jest poddawane terapii.

Czy Autorom udało się przedstawić zapowiadaną ideę wychowawczą? – pytanie pozostawiam potencjalnym Czytelnikom.